

Sygn. akt II Ca 1831/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Tabaka
Sędziowie:	SO Grzegorz Buła (sprawozdawca) SR (del.) Marcin Hałas

Protokolant: protokolant sądowy M. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku (...)

przy uczestnictwie P. O. i Z. O.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia częściowego Sądu Rejonowego w Chrzanowie

z dnia 31 maja 2016 r., sygnatura akt I Ns 1057/15

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika Z. O. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR Marcin Hałas SSO Beata Tabaka SSO Grzegorz Buła

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 24 listopada 2016 roku

W dniu (...) wnioskodawca (...)wniosła o przeprowadzenie postępowania spadkowego po M. O. zmarłym w dniu (...) w T.. Jako uczestników postępowania wskazała ojca spadkodawcy oraz brata spadkodawcy.

Uczestnicy postępowania spadkowego wnieśli o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym spadkodawcy z uwagi na to, że pozostawali pod wpływem istotnego błędu, co do stanu spadku. Nadto wnieśli o przyjęcie oświadczeń o odrzuceniu spadku po spadkodawcy M. O..

Postanowieniem częściowym z dnia 31 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Chrzanowie zatwierdził uchylenie się uczestników P. O. oraz Z. O. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po M. O. zmarłym w dniu (...)w T., ostatnio zamieszkałym w T. i przyjąć oświadczenie o odrzuceniu spadku po zmarłym spadkodawcy.

Postanowienie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

Zwłoki spadkodawcy odnalezione zostały w dniu (...)w T.. M. O. w chwili śmierci był bezdzietnym kawalerem. Spadkodawca po powrocie z wojska w (...) zaczął nadużywać alkoholu, a pod jego wpływem wszczywał awantury, demolował mieszkanie i niszczył rzeczy. Leczenie odwykowe nie przyniosło oczekiwanego efektu. Spadkodawca nie miał stałej pracy, pracował dorywczo w warsztacie samochodowym. Utrzymywał się również ze świadczenia socjalnego oraz wsparcia finansowego babci. P. O. był bratem spadkodawcy, natomiast Z. O. jego ojcem. Kontakty uczestników ze spadkodawcą nie były dobre. Spadkodawca często kradł przedmioty należące do ojca i je sprzedawał, a pieniądze przeznaczał na alkohol. Uczestnik P. O. dowiedział się o długach swojego brata w (...) na skutek wezwania go przez wierzyciela do zapłaty długu spadkowego. Uczestnik podjął wtedy czynności, aby złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku po swoim bracie i w tym celu udał się do notariusza, jednakże uzyskał informację, że akt zgonu brata nie zawiera wszystkich danych, dlatego też nie jest możliwe odrzucenie spadku przed notariuszem. P. O. nie przypuszczał, że jego brat, który nie miał stałej pracy i cierpiał na chorobę alkoholową był w stanie zaciągnąć pożyczki w bankach. Ojciec spadkodawcy wiedział tylko o jednej pożyczce syna, podjętej w (...), która została przez niego spłacona. Po śmierci syna przeglądał jego dokumenty, jednakże nie znajdowały się w nich żadne informacje o istniejących długach spadkodawcy. O takich długach dowiedział się dopiero z korespondencji sądowej dotyczącej postępowania spadkowego po M. O..

Uczestnicy w dniu (...) złożyli przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie oświadczenie o odrzuceniu spadku po spadkodawcy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji ustalony stan faktyczny uzasadniał zatwierdzenie uchylenia się przez uczestników od braku złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po spadkodawcy. Według Sądu pierwszej instancji P. O. oraz Z. O. istotnie działali pod wpływem błędu i z tych względów nie dochowali ustawowego terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po M. O.. Sąd Rejonowy wskazał, że z powodu pijaństwa spadkodawcy jego wzajemne stosunki z uczestnikami postępowania nie były najlepsze. (...) życia spadkodawcy oraz brak stałej pracy nie dawały uczestnikom najmniejszych podstaw do przypuszczenia, że mógł on być pożyczkobiorcą banku lub innej instytucji finansowej. Ponadto, jak wskazał Sąd, spadkodawca na bieżąco niszczył przychodzącą do niego korespondencję, stąd uczestnicy nie posiadali żadnej wiedzy dotyczącej toczących się postępowań przeciwko M. O.. Według Sądu Rejonowego, błąd uczestników był istotny, gdyż gdyby mieli świadomość o długach spadkodawcy, to złożyliby w ustawowym terminie oświadczenie o odrzuceniu spadku po nim. Sąd Rejonowy stwierdził, że uczestnicy zachowali również termin roczny do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie jakiegokolwiek oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku po spadkodawcy i złożyli oświadczenie o odrzuceniu spadku po nim. Jako podstawę prawną postanowienia Sąd Rejonowy podał art. 1019 k.c., 88 § 2 k.c., 628 k.p.c. oraz art. 690 k.p.c.

Od wyżej wskazanego postanowienia apelację wniósł wnioskodawca zaskarżając je w części tj. w zakresie pkt II, czyli co do zatwierdzenia uchylenia się przez Z. O. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym M. O. zarzucając:

- 1) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne ustalenie, iż uczestnik postępowania nie wiedział o długach spadkowych pozostawionych przez M. O., podczas gdy uczestnik ten mieszkał wraz ze spadkodawcą w jednym mieszkaniu w T. przy ul. (...), pod który to adres były wysyłane przesyłki sądowe i komornicze w sprawach przeciwko M. O. oraz utrzymywał regularne kontakty ze spadkodawcą, znał jego sytuację majątkową, życiową i bytową,
- 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 84 § 1 i § 2 k.c. przez niewłaściwą wykładnię i błędne przyjęcie, że w sprawie zachodzi podstawa do zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia

w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po M. O., podczas gdy niezłożenie tego oświadczenia nie nastąpiło pod wpływem błędu o charakterze prawnie doniosłym.

W związku z podniesionymi zarzutami apelujący wniósł o zmianę pkt II zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o zatwierdzenie uchylenia się przez Z. O. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po spadkodawcy oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy uczestnik Z. O. wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Z kolei uczestnik P. O. pozostawił rozstrzygnięcie w przedmiocie apelacji apelację do uznania Sądu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne oraz czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania, było całkowicie prawidłowe.

Analizę wywiedzionego środka zaskarżenia należy rozpocząć od zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., gdyż prawidłowo ustalony stan faktyczny oraz oceniony zgodnie z regułami zawartymi w przywołanej normie prawnej determinuje kierunek dalszych rozważań. Natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione i rozważone tylko na tle prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej. Odnosząc się do pierwszego z zarzutów nie można przyznać apelującemu racji, iż ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie braku wiedzy uczestnika Z. O. o długach spadkowych jego syna, stoją w sprzeczności z faktem, iż uczestnik ten mieszkał we wspólnym mieszkaniu ze spadkodawcą w T. przy ul. (...), pod który to adres były wysyłane przesyłki sądowe i komornicze w sprawach prowadzonych przeciwko M. O.. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na to, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, co w tej sprawie uczynił apelujący wnioskodawca.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji ustalił, że spadkodawca był osobą cierpiącą na chorobę alkoholową o wysoce posuniętym stopniu uzależnienia od alkoholu, skutkującym jego pełną demoralizacją oraz zniszczeniem więzi rodzinno - społecznych. Z ustaleń wynikało, że M. O. pod wpływem alkoholu wszczynał awantury w domu, był agresywny oraz wulgarny w stosunku do pozostałych lokatorów. W związku z prowadzonym przez spadkodawcę sposobem życia oraz zachowaniem w stosunku do pozostałych członków rodziny, relacje panujące we wspólnym mieszkaniu pomiędzy uczestnikiem, a spadkodawcą były złe i sprowadzały się jedynie do wyzwisk i agresji syna wobec ojca. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, iż w sytuacji, w której jeden z członków rodziny stwarza innym członkom gehennę z uwagi na brak samokontroli i problemy alkoholowe, atmosfera oraz relacje rodzinne nie układają się dobrze. Nie jest też sprzeczne z tymi zasadami, że inni członkowie rodziny unikali kontaktu ze spadkodawcą, gdyż obawiali się jego nieobliczalnego zachowania, a w związku z tym, iż nie uzyskiwali od niego informacji dotyczących spraw osobistych, czy majątkowych zmarłego. Zdaniem Sądu Okręgowego z uwagi na powyższe okoliczności sam fakt wspólnego zamieszkiwania uczestnika ze spadkodawcą nie mógł podważać ustaleń Sądu Rejonowego o braku świadomości ojca o istniejących długach syna.

Ponadto, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, iż uczestnik postępowania Z. O. nie miał również wiedzy na temat prowadzonych przeciwko spadkodawcy postępowaniach sądowych i egzekucyjnych. Uczestnik nigdy nie

odbierał jakiegokolwiek korespondencji adresowanej do syna z sądu lub z kancelarii komorniczych. Wskazuje na to przede wszystkim zgromadzony materiał dowodowy przed Sądem Rejonowym, z którego wynika, na podstawie informacji uzyskanych od kancelarii komorniczych, że nigdy nie miała miejsca sytuacja odebrania przez uczestnika korespondencji kierowanej do spadkodawcy. Ponadto, na żadnym zwrotnym potwierdzeniu odbioru korespondencji komorniczej lub sądowej nie figuruje podpis Z. O. jako odbierającego przesyłkę. Z prawidłowo ocenionych przez Sąd pierwszej instancji zeznań uczestnika wynika, iż M. O. niszczył wszelką korespondencję, która była do niego zaadresowana. W związku z powyższym słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, że uczestnik Z. O. nie miał nigdy możliwości zapoznania się z takową korespondencją i posiadania wiedzy na temat ciężących na spadkodawcy zobowiązaniach finansowych wobec innych podmiotów. Na uwagę zasługuje również fakt, iż po śmierci syna uczestnik bezzwłocznie dokonał przeglądu i analizy rzeczy spadkodawcy, jednakże nie znalazł żadnych dokumentów potwierdzających istnienie długów syna. Uznanie tych zeznań za wiarygodne nie pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, w szczególności, gdy ostatnia korespondencja związana ze sprawami toczącymi się przeciwko spadkodawcy miała miejsce w roku 2008 w przypadku sprawy o sygn. I Nc 2777/08 oraz w roku 2010 w sprawie o sygn. Km 252/2009, a więc (...) i (...) lata przed śmiercią spadkodawcy. Należy podnieść, że także wnioskodawca nie przedłożył do wniosku w tej sprawie jakichkolwiek dowodów dla wykazania wysłania do spadkodawcy w późniejszym okresie korespondencji dotyczącej istniejących zobowiązań.

Z uwagi na powyższe zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie ma uzasadnienia w przedmiotowej sprawie.

Kolejny zarzut wnioskodawcy, a mianowicie naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 84 § 1 i § 2 k.c., również należało uznać za bezzasadny.

W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i skrupulatny przedstawił argumenty dotyczące niezłożenia przez uczestnika Z. O. oświadczenia woli o odrzuceniu spadku po zmarłym synu pod wpływem błędu o charakterze prawnie doniosłym. Zgodnie z art. 1019 §1 i §2 k.c. spadkobierca, który pod wpływem błędu nie złożył oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. W takim wypadku uchylenie się powinno nastąpić przed sądem, a spadkobierca powinien oświadczyć, czy spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Do takich sytuacji stosuje się przepisy ogólne kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli, w tym zwłaszcza przepis art. 84 k.c. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku z uwagi na błąd może zostać zatwierdzone przez Sąd tylko wówczas, gdy błąd był istotny i dotyczył treści czynności prawnych. Oznacza to, że można uchylić się od skutków zaniechania, między innymi w takich sytuacjach, w których spadkobiercy nie był znany rzeczywisty skład majątku spadkowego, przy czym uzasadnione jest przypuszczenie, że gdyby nie działał pod wpływem błędu i gdyby ów skład był mu znany, to złożyłby w terminie stosowne oświadczenie o odrzuceniu spadku lub przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Należy wskazać, iż błędem prawnie doniosłym nie jest nieznanie przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. O należytej staranności można zaś mówić wówczas, gdy spadkobierca podejmuje określone działania celem ustalenia rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

W analizowanej sprawie uczestnik Z. O., jak wskazano było powyżej, bezzwłocznie po śmierci syna dokonał przeglądu jego rzeczy osobistych oraz dokumentów, jednakże nie uzyskał z nich żadnych informacji świadczących o istniejących długach syna. Nie miał on również żadnej wiedzy na temat korespondencji sądowej lub komorniczej adresowanej do spadkodawcy, gdyż takowa była od razu niszczone przez M. O.. O długach spadkodawcy uczestnik dowiedział się dopiero po otrzymaniu korespondencji sądowej dotyczącej postępowania spadkowego po M. O.. Z uwagi na prowadzony tryb życia spadkodawcy, który został przez Sąd Odwoławczy opisany we wcześniejszych rozważaniach, uczestnik miał prawo racjonalnie przypuszczać, że jego syn nie mógł być pożyczkobiorcą w banku lub w innej instytucji finansowej. Z zasad doświadczenia życiowego wynika bowiem, iż osoby które nie posiadają stałych dochodów oraz pracy, utrzymujące się jedynie z zasiłku socjalnego i sporadycznej pomocy finansowej dziadków, nie są podmiotem zdolnym do otrzymania od banków pożyczek gotówkowych. Dlatego też przekonanie uczestnika o braku zadłużenia syna w takich instytucjach było uzasadnione. Należy także podnieść, że uczestnik ten nie miał powodów wątpić w

splątę jednej pożyczki spadkodawcy o jakiej miał wiedzę, skoro nie znalazł w mieszkaniu jakichkolwiek dokumentów świadczących o istnieniu tego zobowiązania. Ponownie też podnieść należy, że na przestrzeni ostatnich(...)lat przed śmiercią spadkodawcy nie była do spadkodawcy kierowana jakakolwiek korespondencja dotycząca jakichkolwiek istniejących zobowiązań (a przynajmniej odmiennego stanu rzeczy wnioskodawca nie wykazał). W takiej sytuacji nie można skutecznie zarzucić uczestnikowi Z. O. jakiegokolwiek zaniedbania przy ustaleniu stanu masy spadkowej po zmarłym spadkodawcy. W tym miejscu stwierdzić należy, że oczekiwania aktywnej postawy spadkobiercy nie mogą oczywiście zostać sprowadzone do wymogu podjęcia działań na nieograniczoną skalę. Trudno byłoby na przykład oczekiwać, że będzie on zwracać się o udzielenie informacji w przedmiocie zadłużenia zmarłego do wszystkich palcówek bankowych oraz innych podmiotów udzielających pożyczek w sytuacji, w której nie dysponował żadną wiedzą, czy choćby przypuszczeniem co do tego, z którym ewentualnie podmiotem spadkodawca był związany węzłem prawnym. Podobne uwagi należy odnieść do nieznanego mu osób fizycznych, u których spadkodawca także teoretycznie mógł zaciągać za życia długi, co w sytuacji osoby cierpiącej na chorobę alkoholową jest bardzo prawdopodobne. W tym świetle trudno przyznać rację apelującemu, iż uczestnik, zachowując aktywną postawę nie dochował jednak należytej staranności, która pozwoliłaby mu uchylić się od skutków prawnych niedochowania terminu do złożenia oświadczenia w przedmiocie odrzucenia lub przyjęcia spadku po zmarłym M. O.. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że po stronie uczestnika zaistniał błąd istotny co do oceny sytuacji związanej ze stanem spadku, który uzasadnia rozstrzygnięcie i kwalifikację przyjętą przez Sąd pierwszej instancji.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawcy. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 §3 k.p.c. wobec ewidentnej sprzeczności interesów pomiędzy wnioskodawcą i uczestnikiem Z. O.. Zasądzona kwota odpowiada kosztom poniesionym przez tego uczestnika na pomoc prawną udzieloną mu w postępowaniu odwoławczym, a jej wysokość została określona na podstawie §6 pkt 1 oraz §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016r. poz. 1804 z późn. zm.) w zw. z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016r. poz. 1667).

SSO Grzegorz Buła SSO Beata Tabaka SSR Marcin Hałas